

Sygn. akt. IV Ka 6/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2013r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Alojzy Zawadzki

Sędziowie SSO Robert Zdych (spr.)

SSR del. do SO Marcin Myczkowski

Protokolant Artur Łukiańczyk

przy udziale I. G. Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2013r.

sprawy **A. K. (1)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 233 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia

z dnia 13 listopada 2012 roku sygn. akt V K 1003/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza opłatę w kwocie 50 złotych za II instancję.

UZASADNIENIE

A. K. (1) został oskarżony o to, że w dniu 13 kwietnia 2012r. we W., składając zeznania w postępowaniu sądowym przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia – Śródmieścia II Wydział Karny, mające służyć za dowód w sprawie sygn. akt II K 55/12 będąc uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań nieprawdę, że P. S. nie brał udziału w kradzieży sygnalizatora rowerów z uchwytami o wartości 1500 zł. na szkodę Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we W. w dniu 19 października 2011r., przy czym w rzeczywistości dokonali tego przestępstwa wspólnie i w porozumieniu

to jest o czyn z art. 233§1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia z dnia 13.11.2012r. sygn. akt V K 1003/12 A. K. (1) został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu przy przyjęciu, że zeznania te złożył w postępowaniu przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia – Śródmieścia II Wydział Karny w sprawie o sygn. akt II K 56/12 to jest czynu z art. 233§1 k.k. i na tej podstawie w zw. z art. 58§3 k.k. wymierzono mu karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, przyjmując że wysokość jednej stawki wynosi 10zł.

Jednocześnie sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia polegający na uznaniu, iż zeznania oskarżonego przesłuchiwanego w charakterze świadka w sprawie o sygn. akt II K 56/12 na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2012r. były obiektywnie i subiektywnie nieprawdziwe, a tym samym jego działanie wypełniało znamiona czynu z art. 233§1 k.k., podczas gdy analiza całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i poczynione na jego podstawie ustalenia we wzajemnym ze sobą powiązaniu oraz z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania i wskazań płynących z doświadczenia życiowego prowadzą do wniosku wprost przeciwnego,
2. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia polegający na uznaniu, iż oskarżony złożył zeznania o treści „iż P. S. nie brał udziału w kradzieży sygnalizatora” podczas gdy takiej treści oświadczenie nie zostało przez oskarżonego złożone,
3. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia polegający na uznaniu, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na uznanie, iż oskarżony wiedział, że podawane przez niego okoliczności czynu z dnia 19 października 2011r. są niezgodne z rzeczywistym przebiegiem tego zdarzenia i celowo podawał treści fałszywe, podczas gdy okoliczności, które Sąd I instancji uznał za niezgodne z ustalonym stanem faktycznym podane przez oskarżonego dotyczą bądź ocen lub sądów oskarżonego, które nie mogą być uznane za zeznania fałszywe, gdyż są zawsze subiektywnie prawdziwe, bądź twierdzeń co do faktów, takich jak odległość w jakiej stali od siebie uczestnicy kradzieży z dnia 19 października 2011r., które to twierdzenie mogło być wynikiem błędu lub niedbalstwa w wypowiedzi oskarżonego,
4. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż oskarżony obejmował swoją umyślnością złożenie zeznań nieprawdziwych i sprzecznych z rzeczywistym przebiegiem zdarzenia, podczas gdy treści złożonych zeznań przez oskarżonego były adekwatne do jego poziomu intelektualnego, a sam oskarżony nie widział różnicy w treści wyjaśnień złożonych w charakterze podejrzanego w sprawie II K 55/12 i treści zeznań złożonych w sprawie II K 56/12 twierdząc, iż są one tożsame i że za każdym razem chciał wyrazić te same treści,
5. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz dyrektywy oparcia wyrokowania na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, a polegającej na przypisaniu oskarżonemu sprawstwa przestępstwa wbrew dowodowi z zeznań świadka P. S. i R. M., zeznania których to świadków wskazują, iż zeznania A. K. (1) złożone w postępowaniu przed sądem w sprawie II K 56/12 były zgodne z prawdą.

Wniósł jednocześnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Niezasadne są zarzuty w zakresie, w jakim wytykają zaskarżonemu orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych w odniesieniu do przypisanego oskarżonemu czynu bądź naruszenie przepisów prawa procesowego.

Przede wszystkim należy odnieść się do dyspozycji art. 8 k.p.k., której zdaniem Sądu Okręgowego, sąd orzekający nie dostrzegł, usiłując dokonać ustaleń faktycznych odnoszących się do czynu nie objętego niniejszym postępowaniem.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż wyrażona w tym przepisie samodzielność jurysdykcyjna sądu orzekającego nie może odnosić się do stanu faktycznego ustalonego w tym postępowaniu.

Sąd Rejonowy dysponował bowiem dwoma prawomocnymi wyrokami, które stwierdzały, iż A. K. i P.S. działając wspólnie i w porozumieniu dopuścili się przestępstwa określonego w art. 278§1 k.k.

Cóż prostszego, przy zarzucie stawianym A. K., niż porównanie treści jego wyjaśnień z następnymi zeznaniami.

Tymczasem Sąd I instancji próbuje zweryfikować objęte prawomocnymi orzeczeniami ustalenia stanów pozwalających wnioskować innym sądom o winie i sprawstwie osób biorących udział w czynie przestępnym.

Czyżby instancja nadrzędna, nieznana ustawie?

Zwrócić należy uwagę na wydawałoby się stanowcze i chyba dostępne stanowisko tak orzecznictwa jak i doktryny.

Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego gwarantowana w art. 8 § 1 k.p.k. nie sięga tak daleko, aby umożliwiła w toku zwykłego postępowania rozpoznawczego zakwestionowanie wcześniejszego prawomocnego orzeczenia stwierdzającego winę oskarżonego (wyrok SN z dnia 8.06.2010r. III KK 409/99 OSN w SK 2010/1/1164).

Orzeczeniami sądowymi o charakterze konstytutywnym są przede wszystkim orzeczenia sądowe zapadłe w postępowaniu cywilnym, kształtujące prawo lub stosunek prawny (np. o rozwiązaniu małżeństwa, o przysądzeniu własności), a więc z wyłączeniem orzeczeń deklaratoryjnych (np. o zasądzeniu odszkodowania, o ustaleniu istnienia stosunku prawnego - art. 189 k.p.c.). Wiążący charakter mają też wyroki skazujące (i warunkowo umarzające) sądów karnych, w zakresie, w jakim przypisują one określonej osobie fakt popełnienia przestępstwa oraz orzekające wobec niej określoną karę lub środek karny (tak też. P. H., Samodzielność..., s. 213) – T. G. Komentarz do art. 8 k.p.k. Kodeksu postępowania karnego.

Sąd I instancji winien więc porównać wyjaśnienia i zeznania A. K. i to nie w kontekście ich interpretacji lecz literalnego brzmienia.

A takie porównanie nie nasuwa żadnych wątpliwości wyrażonych w apelacji obrońcy oskarżonego.

To nie kwestia subiektywnej oceny, jak sugeruje to skarżący, ale zwykły wydzźwięk wypowiedzi A. K. wskazuje na dokonane przez niego przestępstwo.

Gdzież mowa o interpretacji słów oskarżonego gdy po odczytaniu mu wyjaśnień złożonych w dniu 20.10.2011r. stwierdza on, że to policjant sugerował mu ich treść.

Oskarżony wprost przecież zaprzecza w swych zeznaniach złożonych w dniu 13.04.2013r., że czynu przestępnego dokonał wspólnie z P.S..

Jakże inaczej w kontekście zeznań A. K. traktować wypowiedzi: „postanowiliśmy dokonać kradzieży”, „wspólnie zdemontowaliśmy sygnalizator”.

Nawet dla laika werbalne wypowiedzi A. K. złożone w dwóch różnych postępowaniach są różne.

O subiektywnej ocenie można mówić wówczas gdy istnieje jeden ustalony stan faktyczny i do niego odnoszą się relacje uczestników postępowania. Tymczasem oskarżony takiemu, przyjętemu przez sąd stanowi faktycznemu wprost przeczy,.

A skoro tak, to przy spełnieniu innych znamion popełnia on przestępstwo z art. 233§1 k.k.

Sprawa banalna i nie wymagająca czasu, który spożytkował na nią Sąd Rejonowy.

Brak jest również podstaw do kwestionowania wysokości orzeczonej wobec oskarżonego kary:

Skarżący nie podnosi zresztą takiego zarzutu.

Zauważyć należy, że Sąd I instancji w sposób szczegółowy wskazał na okoliczności zarówno obciążające jak i łagodzące, które wziął pod uwagę przy określaniu rodzaju i wysokości kary oraz zasady, jakimi kierował się określając jej rozmiar (pomimo uprzedniej karalności oskarżonego).

Nie sposób uznać, że tak określona jest niewspółmierna do rodzaju i charakteru czynu popełnionego przez oskarżonego.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych.